

Żabnik i Pogwizdoł

W wielu miejscowościach są miejsca Żabnikami zwane. W Rzeszowie jest ich aż dwa, wskazują one miejsca gdzie drzewiej (1) mokradła i bagna wielkie były, a w tych bagnach miliony żab mieszkały, których kumkanie po najdalszej okolicy się rozchodziło.

Przez owe mokradła, owe Żabniki trudno było nieznającym drogi przejechać, bo nieostrożny podróżny łącno (2) mógł się utopić lub przez bagno w jego topiel (3) wciągniętym zostać. Podobny Żabnik był także w Pietraszówce, obecnie Boguchwałą się nazywającą. Na owym Żabniku bagna i błota były trudne do przebycia, które przejechać tylko tutejsi mieszkańcy potrafili. Dlatego też, często jako przewodnicy przeprowadzali kupców i podróżnych do Piotraszówki, do Rzeszowa, czy Tyczyna zdążających. A że od owego kumkania żab nie słychać było ich pokrzykiwań drogę pokazujących, dlatego też używali gwizdków, którymi gwizdząc drogę podróżnym i kupcom wskazywali. Taki przewodnik zapytany: To jakeście Józefie ich prowadzili? Udzielał zawsze takiej samej odpowiedzi: „Normalnie, pogwizdoł, pogwizdoł i prześli”.

Od owej pory do naszych czasów w Boguchwale są obok siebie położone miejsca, które się Żabnik i Pogwizdoł nazywają.

1. drzewiej - dawniej
2. łącno - bez trudu, łatwo
3. topiel - głębokie miejsce w rzece, jeziorze, bagnie w którym można się utopić

Inną, krótszą wersję tej legendy przytaczają Zbigniew Kalandyk, Zbigniew Stojek, Maciej Stopa, Artur Wiktor i Roman Zych autorzy „Przewodnika po Boguchwale i gminie” wydanego nakładem Szkoły Podstawowej w Boguchwale w 1993 roku.

Marek Czarnota